

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA STAROŻYTNA

Gdy tak ja, Konstantyn August, jak i ja, Licyniusz August, zesłaliśmy się szczęśliwie w Mediolanie i omawialiśmy wszystko, co należy do pożytku oraz bezpieczeństwa publicznego, postanowiliśmy między innymi zarządzić to, cośmy dla wielu ludzi uważali za pożyteczne, a w pierwszym rządzie, co dotyczy czci należnej Bóstwu. A zatem uradziliśmy dać chrześcijanom i wszystkim innym wolność wyznawania religii, jaką kto chce, by tak dla nas, jako też dla wszystkich, pod naszą władzą zostających, Bóstwo istniało na stolicy niebieskiej jako cel modłów i źródło zmiłowania. Przeto, zdrową radą powodowani i z najsluszniejszej wychodząc zasady, uznaliśmy, iż nie należy odmawiać wolności bezwzględnie nikomu, kto by umysł swój skierował czy to ku obrządkowi chrześcijan, czy też ku takiej religii, jaką dla siebie uważa za najodpowiedniejszą; by najwyższe Bóstwo, którego religii dobrowolnie ulegamy, mogło nam we wszystkim używać swej łaski i życzliwości.

Przeto spodobało się nam uwiadomić Łaskawość Twoją, by - po usunięciu wszystkich w ogóle warunków, jakie przedtem w pismach do urzędu Twego skierowanych odnośnie imienia chrześcijan zawarte były - teraz każdy z tych, którzy tę samą wolę mają zachowywania religii chrześcijańskiej, swobodnie i po prostu, bez jakiegokolwiek niepokoju i naruszenia to samo mógł zachować.

Postanowiliśmy Troskliwość Twoją jak najgruntowniej o tym uwiadomić, abyś wiedział, że daliśmy tymże chrześcijanom wolną i bezwzględną możliwość wyznawania ich religii. Gdy się dowiadujesz, że tym na to zezwoliliśmy, rozumie Łaskawość Twoja, iż również i dla innych podobnie wolna i otwarta przyznana została możliwość w naszych spokojnych czasach wybrania sobie przedmiotu kultu, ponieważ pod żadnym względem nie chcemy uwłaczać ani honorować kogokolwiek, ani religii. Nadto postanawiamy odnośnie chrześcijan, że miejsca, w których się przedtem zgromadzali, a które także w dawniejszych pismach do urzędu Twego były wymieniane, mają im być zwrócone darmo, bez żadnego odszkodowania, bez żadnego zwlekania lub wahania, chociażby były sprzedane, czy to przez skarb nasz, czy przez kogokolwiek innego. Również czym prędzej zwrócić mają i ci, którzy te miejsca otrzymali w darze lub kupili, a ci, którzy jakieś obietnice dostali, niech się zwrócą do naszego namiestnika, aby i ich prośbie zadość się stało.

Wszystkie te rzeczy zgromadzeniu chrześcijan oddać należy niezwłocznie za Twoim pośrednictwem. A ponieważ wiadomo, że chrześcijanie mieli nie tylko te miejsca, gdzie się zazwyczaj zgromadzali, ale także należące do nich jako do organizacji, czyli do kościołów, a nie do poszczególnych jednostek, przeto wszystko to - jak wyżej powiedziano - tymże chrześcijanom, to jest organizacji i kościołom ich, bez jakiegokolwiek zwłoki lub sporu zwrócić nakazesz. Uczynisz to sposobem wyżej wspomnianym, a więc, że ci, którzy - jak powiedzieliśmy - oddadzą bez zapłaty, mają się spodziewać odszkodowania od Naszej Łaskawości. We wszystkim tym wspomnianemu wyżej ciału chrześcijan winien jesteś użyć najskuteczniej pomocy, aby rozkaz nasz czym prędzej był wykonany, by także w ten sposób dzięki naszej łaskawości przyczyniono się do uspokojenia publicznego.

Odtąd będzie z nami - jak wyrażono powyżej - życzliwość Boska, której w tak ważnych chwilach doznaliśmy, a która przez cały czas szczerze towarzyszyć będzie naszym postępom w osiągnięciu powszechnej szczęśliwości. By zaś wiadomość o postanowieniu naszej łaskawości mogła dojść do wszystkich, pismo to, przepisane u Ciebie, ma być wyłożone wszędzie, i wszystkim przez Ciebie ogłoszone, aby zarządzenie tej naszej łaskawości nie pozostało w ukryciu.

Pytania i polecenia:

1. Co to za dokument? Z którego pochodzi roku?
2. Czy postanowienia tego dokumentu obejmują tylko chrześcijan? Co ogólnie zarządzają władcy w sprawie religii?
3. Jakie szczegółowe decyzje w sprawie chrześcijan podejmują władcy? Wymień je w punktach.
4. Jak władcy uzasadniają wydanie tego dokumentu?

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA ŚREDNIOWIECZA

Miał zaś ten naród [pewne] od prawieku uświęcone i jakby mocą zwyczaju przyjęte [prawo], że każdy wielmoża wyruszający dokądkolwiek z orszakiem przemocą zabierał ubogim nie tylko plewy, siano, słomę, lecz [nawet] zboże po włamaniu się do stodół i chat i porzucał koniom, nie tyle na pożywienie, ile na stratowanie. Był też inny zadawniony zwyczaj – świadczący o podobnej zuchwałości: ilekroć wielmoża chciał nagle wyprawić do kogoś poselstwo, choćby w jakiejś błażej sprawie, to nakazywał sługom wskakiwać na podwodowe konie biednych ludzi i w mgnieniu jednej godziny rączym klusem przebywać niezmierzone przestrzenie. Wielu ponosiło z tego powodu wielkie szkody, niektórych bowiem konie marniały nieuleczalnie, niektórych wprost padały, niektóre nieodwołalnie uprowadzano, uznawszy je jeszcze za dobre. Nadarzała się stąd niemała okazja do rozbojów, a niekiedy i zabójstw. Poza tym książęta uporczywie uzurpowali sobie prawo, iżby dobra zmarłych biskupów zabierali niby jacyś rabusie albo je włączali do skarbu książęcego. Co bowiem prawu Boskiemu podlega, niczyją nie może być własnością, dozwolone zaś jest zajęcie tego, co jest własnością niczyją. Wszak Bóg nie pozwala naigrywać się z siebie ani nie wolno mu urągać żadnym dziwnym wybrykiem. Żeby więc nie działały się więcej takie nadużycia, książę sprawiedliwości zakazuje ich pod grozą klątwy. Jest przy tym obecnych, w święte infuły ustrojonych, ośmiu świętych kapłanów: Zdzisław, arcybiskup gnieźnieński, Gedko [biskup] krakowski, Żyrosław wrocławski, Cherubin poznański, Lupus płocki, Onolf kujawski, Konrad pomorski, Gaudenty lubuski. Osiem zaś jest pierwszą z litych liczb wśród parzystych i liczbą błogosławieństw, to oznacza, że ustawy powinny być dobre i że ci, którzy je szanują, będą błogosławieni. Wszyscy więc jednogłośnie oświadczają:

„Kto zabrałby zboże ubogim bądź gwałtem, bądź jakimkolwiek podstępem, lub kazałby zabierać, niech będzie wyklęty. Kto z okazji jakiegoś poselstwa wymuszałby podwodę lub kazał wymusić [dostarczenie] czworonoga do podwody, niech będzie wyklęty, wyjąwszy jeden przypadek, mianowicie gdy donoszą, że któreś dzielnicy zagrażają nieprzyjaciela. Nie jest bowiem bynajmniej niesprawiedliwością, jeśli ratuje się wtedy ojczyznę wszelkim sposobem”.

I znowu: „Kto zagarnął dobra zmarłego biskupa lub kazałby zagarnąć, czy byłby nim książę, czy jakakolwiek znakomita osoba, czy ktoś z urzędników [książęcych], bez żadnego wyjątku niech będzie wyklęty”.

Atoli i ten, kto przyjąłby zrabowane dobra biskupie i zabranych nie zwróciłby w całości albo nie zareczyłby za niezawodne zwrócenie ich, jako współnik tego świętokradztwa powinien być związany udziałem w tej samej klątwie.

Wszyscy wyrażają zgodę i zatwierdzają bardzo mile wszystkim uchwały tak świętych zakazów; trwają one nienaruszone dlatego, że potwierdził je apostolski przywilej Aleksandra III, który natchnionym wyrokiem umocnił panowanie [---], żeby wola ojcowska nie stanowiła dla niego żadnej przeszkody; **niegdyś bowiem zastrzegł sobie [ojciec], aby najstarszy syn piastował naczelną władzę, aby spór o następstwo tronu rozstrzygała zasada pierworództwa.**

Polecenia i pytania:

1. Określ rodzaj źródła, jego autora i czas powstania.
2. Do panowania jakiego władcy piastowskiego odnosi się tekst?
3. Kiedy, gdzie i w jakich okolicznościach zostały ogłoszone opisywane przywileje.
4. Do postanowień jakiego władcy odnosi się fragment tekstu zaznaczony wytłuszczonym drukiem.

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA NOWOŻYTNA

My, Rady Stanu, szlachta i rycerstwo królestwa Polskiego, narodów tak polskiego, jako i litewskiego, [...] tudzież ze wszystkich innych prowincji i ziem do tej Rzeczypospolitej należących, to sobie głównie niniejszym [...] dyplomem, zastrzegamy, aby przyszedł nasz książę i pan świeżo przez nas obrany był obowiązany dać nam przywilej, czyli pismo, przez które by niżej wyrażone artykuły [...] zostały uznane i zatwierdzone [...] w sposób następujący:

[...], z bożej łaski król Polski, wielki książę litewski, [...] tudzież andegawski, Burbonu i Alvernii książę etc. Wiadomo czynimy niniejszym pismem [...] radom, senatorom, szlachcie i Stanom Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego [...] i innych posiadłości.

[1.] Iż za żywota naszego my i potomkowie nasi, królowie polscy [...] nie mamy mianować ani obierać jakiego, składać żadnym sposobem ani kształtem wymyślonym, króla, na państwo sukcesora naszego sadzać, a to dlatego, aby [...] wiecznymi czasy po zejściu naszym i potomków naszych wolne obieranie zostało wszem stanom koronnym [...].

[2.] A iż w tej zacnej Koronie narodu polskiego i litewskiego, ruskiego, inflanckiego i innych niemało jest różnowierstwa [...] warowali to sobie niektórzy obywatele korony konfederacją osobliwą, że w tej mierze w sprawie religii mają być w pokoju zachowani, którą my obiecujemy trzymać w pokoju czasy wiecznymi.

[3.] A w sprawach koronnych, które się dotyczą będą osoby naszej i dostojęstwa naszego, poselstw do krajów cudzych wysyłanych i cudzych także poselstw słuchania i odprowadzania, wojsk jakich albo żołnierzy zbierania albo przyjmowania, my i potomkowie nasi nic zaczynać i czynić nie mamy bez rady rad koronnych obojga narodu, spraw sejmowi należących w niczym nie naruszając [...].

[4.] O wojnie albo ruszeniu pospolitym nic zaczynać nie mamy mimo pozwolenie sejmowe wszech stanów, ani za granice koronne obojga narodu rycerstwa koronnego wojennym obyczajem wywodzić żadnym obyczajem ani prośbą naszą królewską, [...] my i potomkowie nasi

[...] nie mamy i słowem naszym królewskim przyrzekamy. [...]

[7.] [...] przeto ustanawiamy [...], aby każdego sejmu walnego naznaczeni i mianowani byli z rad koronnych osób 16 tak z Polski, jako i z Litwy i innych państw do Korony należących, [...] którzy by u nas ustawicznie byli przestrzegając osoby dostojęstwa naszego i wolności pospolitej, bez której rady i wiadomości nic my i potomkowie nasi czynić nie [...] będziemy mogli w sprawach potocznych (nie wzruszając nic sejmowych) [...].

[9.] **Sejm walny koronny we dwie lecie najdalej być ma składan, a gdzie by tego była pilna a gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitej, tedy za radą panów Rad obojga państwa jako czas i potrzeba Rzeczypospolitej przynosić będzie, powinni go składać będziemy, a dłużej go dzierżyć nie mamy, najdalej do sześciu niedziel.** A przed takowymi sejmami w Polsce, wedle zwyczajów, a Litwie wedle statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego sejmiki powiatowe być mają, jako w Kole i w Korczynie sejmik sławny bywa, także w Litwie i w Wołkowysku główny sejmik być ma; na które sejmiki przez posły swe potrzeby przypadłe zwykłym obyczajem oznajmiać mają.

[17.] Osobliwie to warujemy, iż podatków ani poborów żadnych w imionach naszych, królewskich i rad duchownych, także ceł nowych miast naszych w Polsce i Wielkim Księstwie Litewskim i we wszystkich ziemiach naszych do Korony należących składać i postanawiać nie mamy, bez zwolenia wszech stanów na sejmie walnym [...].

[21.] A jeśliśmy (czego Boże uchroni) co przeciw prawem, wolnościom, artykułom, kondycjom wykroczyli albo czego nie wypełnili, tedy obywatele koronni obojga narodu od posłuszeństwa i wiary nam powinnej wolne czyniemy i panowania.

Pytania i polecenia:

1. Określ czas i okoliczności powstania źródła oraz podaj jego nazwę.
2. Podaj główne postanowienia wynikające z treści źródła.
3. Określ kompetencje sejmu wynikające z treści źródła.
4. Wyróżniony fragment opatrzyć komentarzem.

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XIX WIEKU

Ze względu na nasze sumienie oraz na przyjacielskie stosunki istniejące między mocarstwami a Stanami Zjednoczonymi oświadczamy, że będziemy uważać wszelkie próby rozszerzenia ich systemu na którąkolwiek część tej półkuli za niebezpieczną dla naszego spokoju i naszego bezpieczeństwa.

[...] Polityka, jaką prowadzimy w stosunku do Europy od początku wojen, które tak długo zaprzętały tę część globu, pozostała ta sama; polegała ona na niewtrącaniu się w sprawy wewnętrzne jakiegokolwiek państwa, na uważaniu rządu de facto za rząd prawowity względem nas.

[...] Jednakże w sprawach dotyczących tych kontynentów zmieniają się okoliczności. Jest niemożliwe, aby mocarstwa sprzymierzone chciały narzucić swój system polityczny jakiejś części tych kontynentów bez zagrożenia naszemu szczęściu i naszemu pokojowi, i nie przypuszczamy, aby nasi bracia z południa chcieliby przyjąć go z własnej woli. Nie byłoby też możliwe przez nas pozostanie w pozycji obojętnych widzów wobec interwencji, niezależnie od jej formy. Obecnie, jeżeli patrzymy na siły i środki posiadane przez Hiszpanię i nowe rządy w Ameryce Południowej, jak również na odległość, która jest między nami, widoczne jest, że Hiszpania nie zdoła ich nigdy zmusić do podporządkowania się. Prawdziwa polityka Stanów Zjednoczonych polega na pozostawieniu stron samych w nadziei, że i inne państwa obiorą ten sam kierunek polityki zagranicznej.

Pytania i polecenia:

1. Określ rodzaj źródła i jego wartość informacyjną.
2. Wskaż autorstwo i czas powstania źródła
3. Jaka koncepcja polityki została zaprezentowana w źródle?
4. Jakie wydarzenia w Ameryce Południowej przyczyniły się do powstania źródła?

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA XX WIEKU

Dnia 12 lutego o godz. 7.30 wiecz. brytyjski *Foreign Office* doręczył Ambasadorowi RP, w Londynie tekst uchwał, powziętych przez Prezydenta Roosevelta, premiera Churchilla, i marsz. Stalina, w sprawach dotyczących Polski na konferencji odbytej [...] między 4 a 11 lutym 1945.

W memorandum złożonym przed konferencją rządowi W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych AP, Rząd Polski wyraził przekonanie, że nie wezmą one udziału w żadnych decyzjach, dotyczących sprzymierzonego Państwa Polskiego bez konsultowania i zgody Rządu Polskiego. Jednocześnie zgłosił on gotowość szukania rozstrzygnięcia sporu wszczętego przez Rosję Sowiecką w drodze normalnych metod w procedurze międzynarodowej, opartych na poszanowaniu praw obu państw będących w sporze. Pomimo to, decyzje Konferencji Trzech zostały przygotowane i powzięte nie tylko bez udziału i upoważnienia Rządu Polskiego, ale i bez jego wiedzy.

Metoda ta w stosunku do Polski jest nie tylko zaprzeczeniem elementarnych zasad, które obowiązują sojuszników, ale stanowi niewątpliwie porzucanie litery i ducha Karty Atlantycznej, oraz prawa każdego narodu do występowania w obronie własnych interesów. Rząd Polski oświadcza, że decyzje Konferencji Trzech dotyczące Polski nie mogą być uznane przez Rząd Polski i nie mogą obowiązywać Narodu Polskiego.

Oderwanie od Polski wschodniej połowy jej terytorium przez narzucenie tzw. linii Curzona jako granicy polsko-sowieckiej, Naród Polski przyjmie jako nowy rozbiór Polski, tym razem dokonany przez sojuszników Polski.

Zamiar trzech mocarstw utworzenia „tymczasowego rządu polskiego jedności narodowej” za pomocą uzupełnienia narzuconego Polsce komitetu lubelskiego, przez bliżej nieokreślonych przedstawicieli „demokratycznych partii politycznych polskich i osobistości z emigracji” doprowadzić może jedynie do zalegalizowania mieszania się Sowietów w wewnętrzne sprawy Polski. Dopóki ziemie polskie będą okupowane wyłącznie przez wojska sowieckie, tego rodzaju Rząd nawet w obecności dyplomatów brytyjskich i amerykańskich nie zabezpieczy prawa do swobodnego wypowiedzenia się społeczeństwu polskiemu.

Rząd Polski, który jest jedynym prawowitym i powszechnie uznanym Rządem RP i który od pięciu i pół lat kieruje walką Państwa i Narodu Polskiego przeciwko państwom osi, zarówno przez ruch podziemny w Kraju, jak przez swoje Siły Zbrojne na wszystkich frontach wojennych, zgłosił w memorandum, złożonym rządowi W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych AP, gotowość przyjaznego ułożenia stosunków z ZSSR i współdziałania w utworzeniu w Polsce rządu, który byłby prawdziwym wyrazem woli narodu polskiego. Gotowość tę Rząd polski nadal podtrzymuje.

Pytania i polecenia:

1. Określ rodzaj dokumentu.
2. Podaj czas i okoliczności powstania dokumentu.
3. O jakich rozstrzygnięciach w kwestii polskiej wspomina dokument?
4. Oceń ówczesną sytuację, w jakiej znalazł się Rząd RP.

XLI OGÓLNOPOLSKA OLIMPIADA HISTORYCZNA

TEKST ŹRÓDŁOWY – HISTORIA PARLAMENTARYZMU W POLSCE

[...] Głównymi powodami obecnego stanu rzeczy w Polsce - to jest nędzy, słabizny wewnętrznej i zewnętrznej - były złodziejstwa, pozostające bezkarnie. Ponad wszystkim w Polsce zapanował interes jednostki i partii, zapanowała bezkarność za wszelkie nadużycia i zbrodnie. [...] W odrodzonym państwie nie nastąpiło odrodzenie duszy narodu. Posiadłem władzę jakiej w Polsce nikt nie piastował, wierząc w odrodzenie narodu, nie chciałem rządzić batem i oddałem władzę w ręce zwołanego przez siebie Sejmu Ustawodawczego, którego wszak mogłem nie zwoływać. Naród się jednak nie odrodził. Szuje i łajdaki rozpanoszyły się. Naród odrodził się w jednej tylko dziedzinie, w dziedzinie walki orężnej, tzn. pod względem odwagi osobistej i ofiarności względem państwa w czasie walki. Dzięki temu mogłem doprowadzić wojnę do zwycięskiego końca. W wszystkich innych dziedzinach odrodzenia nie znalazłem. Ustawiczne waśnie personalne i partyjne, jakieś dziwne rozpanoszenie się brudu i jakiejś bezczelnej, łajdackiej przewagi sprzedajnego nieraz elementu.

Rozwielmożniło się w Polsce znikczemnienie ludzi. Swobody demokratyczne zostały nadużyte tak, że można było znieawidzić całą demokrację [...] Interes partyjny przeważał ponad wszystko. Partie w Polsce rozmnożyły się tak licznie, iż stały się niezrozumiałe dla ogółu. To wszystko skierowane było przeciw każdemu, kto reprezentował państwo. [...] Warunki tak się ułożyły, że mogłem nie dopuścić was do sali Zgromadzenia Narodowego, kpiąc z was wszystkich, ale czynię próbę, czy można jeszcze w Polsce rządzić bez bata. Nie chcę czynić nacisku, ale ostrzegam, że sejm i senat są instytucjami najbardziej znieawidzonymi w społeczeństwie. Róbcie raz jeszcze próbę. Nacisku nie będzie. Żadna siła fizyczna nie zaciąży nad wami. Dałem gwarancję swobodnego obioru Prezydenta i słowa dotrzymam, ale ostrzegam, nie zawierajcie z kandydatem na Prezydenta układów partyjnych. Kandydat na Prezydenta musi stać ponad stronnictwami, winien umieć reprezentować naród. Wiedźcie, że w przeciwnym razie nie będę bronił sejmu i senatu, gdy dojdzie do władzy ulica. Nie może w Polsce rządzić człowiek pod terrorem szuj i temu się przeciwstawiam. [...]

Wydałem wojnę szujom łajdakom, mordercom i złodziejom i w walce tej nie ulegnę. Sejm i senat mają nadmiar przywilejów i należałoby, aby ci, którzy powołani są do rządów, mieli więcej praw. Parlament winien odpocząć. Dajcie możność rządzącym odpowiadać za to, czego dokonają [...].

Pytania i polecenia:

1. Wskaż autorstwo i czas powstania źródła.
2. Określ rodzaj źródła i oceń jego wartość informacyjną.
3. W jakich okolicznościach politycznych wypowiedziano te słowa i do kogo są one adresowane
4. W odniesieniu do źródła określ, czym była sejmokracja.